

Nie brookliński most

Leniwiec

Rozdzierający
Jak tygrysa pazur
Antylopy plecy
Jest smutek człowieczy.

Nie brookliński most
Ale przemienić
W jasny, nowy dzień
Najsmutniejszą noc -
To jest dopiero coś!

Przerażający
Jak ozdoba świata
Co malignie bredzi
Jest obłąd człowieczy.

Nie brookliński most
Lecz na drugą stronę
Głową przebić się
Przez obłądu los -
To jest dopiero coś!

Będziemy smucić się starannie!
Będziemy szaleć nienagannie!
Będziemy naprzód niesłychanie!
Ku polanie!